

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 813/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2021 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 czerwca 2020 r. sygn. akt I C 1392/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 813/20

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 12 lipca 2021 r.

Wyrokiem z 18 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo A. B. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 90.910 zł z odsetkami oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 332-333), który Sąd Apelacyjny przyjął za własny.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego

w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne w świetle art. 805 k.c., przyjmując, że:

- umowa ubezpieczenia, którą zawarł powód ze stroną pozwaną obejmowała kradzież pojazdu, jednak powód wprowadził przedstawiciela ubezpieczyciela w błąd co do stanu pojazdu, będącego przedmiotem ubezpieczenia, albowiem okazał przy zawieraniu umowy pojazd inny, niż objęty umową;

- strona powodowa skutecznie, z powołaniem się na błąd (art. 88 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 k.c.), uchyliła się do skutków prawnych oświadczenia woli o zawarciu umowy ubezpieczenia; tym samym nie jest obowiązana do zapłaty odszkodowania na rzecz powoda;

- niezależnie od powyższego powód nie wykazał wysokości szkody;

- podstawę orzeczenia o kosztach procesu stanowił art. 98 § 1 k.p.c., a wniosek powoda o odstąpienie od obciążenia go obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów procesu nie znajdował uzasadnienia, albowiem sytuacja materialna powoda nie stanowiła wystarczającego uzasadnienia dla zastosowania przepisu art. 102 k.p.c.; koszty procesu wynikają z niewłaściwego postępowania powoda, który dochodził roszczenia, które mu nie przysługiwało.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo co do kwoty 51.000 zł z odsetkami oraz w zakresie kosztów procesu zaskarżył apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie nieobciążanie powoda kosztami procesu za obie instancje.

Apelujący zarzucił: 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to: a) art. 233 §1 k.p.c. - poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie za niewiarygodne zeznań powoda oraz świadka K. W. (1), podczas gdy treść ich zeznań jest logiczna i spójna oraz pozwala na odtworzenie procesu zakupu pojazdu marki A. (...)

o nr. rej. (...), a także rodzaju dokonywanych w nim napraw, a odmowa składania wyjaśnień złożona przez powoda, stanowiąca wyraz jego prawa do obrony w toku postępowania przygotowawczego, nie może prowadzić do przyjęcia ujemnych skutków dla wiarygodności zeznań składanych przez powoda w niniejszym postępowaniu; b) art. 233 §1 k.p.c. - poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie opinii biegłego mgr inż. M. U. (1) z 22 października 2019 roku i opinii uzupełniającej z 17 stycznia 2020 roku za

w pełni miarodajną, logiczną i zawierającą wnikliwą analizę okoliczności faktycznych

i uzasadnienie wniosków, w zakresie w którym biegły ustala wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu oraz jego tożsamość, podczas gdy zarówno opinia zasadnicza, jak

i opinia uzupełniająca sporządzona przez tego samego biegłego są wewnętrznie sprzeczne, niepełne i nie dostarczają wniosków kategoriycznych do rzeczywistej wysokości kosztów przeprowadzonych napraw pojazdu przy uwzględnieniu posiadanych przez powoda oraz K. W. (1) części zamiennych; c) art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. - poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie dowodu z dodatkowej uzupełniającej opinii biegłego

z zakresu budowy, eksploatacji i wyceny pojazdów samochodowych, stanowiącej odpowiedź na zarzuty pełnomocnika powoda podniesione w piśmie z 11 lutego 2020 roku, podczas gdy istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy było zweryfikowanie wysokości przyjętych przez biegłego korekt, wpływających na ustalenie wartości pojazdu, których

wysokość była stanowczo zawyżona, a który to zarzut był podnoszony na rozprawie w dniu 18 czerwca 2020 roku w formie zastrzeżenia do protokołu na zasadzie art. 162 k.p.c.; d) art. 102 k.p.c. - poprzez jego niezastosowanie

i obciążenie powoda kosztami procesu, w sytuacji gdy powód został zwolniony w całości od ponoszenia kosztów postępowania w niniejszej sprawie, a ze względu na obecną sytuację panującą w kraju (pandemia COVID-19) został zmuszony do zawieszenia prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i nie osiąga dochodu pozwalającego na pokrycie w całości kosztów niniejszego postępowania bez uszczerbku dla swojego utrzymania, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można wysnuć wniosku, że powód dochodził roszczenia, które oczywiście mu nie przysługiwało, co uzasadnia odstąpienie od obciążania go kosztami procesu na podstawie zasady słuszności;

2) sprzeczność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, poprzez błędne uznanie, że przedmiotowy pojazd nie był naprawiany, a powód nie wykazał wysokości szkody, podczas

gdy z faktury VAT nr(...)z 25 stycznia 2015 roku oraz faktury (...) z 16 lutego 2015 roku, które zostały uznane przez Sąd Okręgowy za w pełni wiarygodne, wynika, że przedmiotowy pojazd nosił ślady nadpalonego przodu i wymagane było przeprowadzenie poprawek blacharsko-lakierniczych, a z zeznań świadka J. B. i świadka K. B., wynika, że wnętrze pojazdu było okopcone i samochód posiadał zarysowania w okolicy klamki drzwi od strony kierowcy, podczas gdy w chwili ubezpieczenia pojazdu świadek K. B. nie zgłaszała zastrzeżeń co do stanu technicznego pojazdu, co prowadzi do wniosku, że między zakupem samochodu przez świadka K. W. (1) a jego sprzedażą powodowi i następnie ubezpieczenia pojazdu, został przeprowadzony szereg napraw samochodu, celem doprowadzenia go do stanu zdatnego do codziennej eksploatacji; 3) sprzeczność dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, poprzez błędne uznanie, że powód przedstawił do ubezpieczenia inny pojazd niż ten zakupiony u K. W. (1), uzyskując tym samym wysoką wycenę jego wartości, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego uznanego za wiarygodny, a w szczególności faktur VAT dokumentujących zakup pojazdu, jak i zeznań K. B. wynika, że nr VIN pojazdu okazanego do ubezpieczenia był zgodny z numerem VIN pojazdu zakupionego przez Powoda od K. W. (1).

Jednocześnie apelujący na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z 18 czerwca 2020 roku w przedmiocie oddalenia wniosku pełnomocnika powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, na okoliczność ustosunkowania się do zarzutów powoda podniesionych w piśmie z 11 lutego 2020 r.

W odpowiedzi na apelację pozwana spółka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd drugiej instancji przyjął go za własny.

Ocenę zarzutu uchybienia art. 233 §1 k.p.c. rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał zeznania powoda oraz świadka K. W. (1) za niewiarygodne w relewantnym zakresie. Oczywiście odmowa złożenia wyjaśnień w toku postępowania karnego jako realizacja konstytucyjnego prawa do obrony sama w sobie nie może przesądzać o braku wiarygodności zeznań powoda w obecnym procesie. Niemniej

moc dowodowa ww. zeznań, w konfrontacji z zasadami doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, musi zostać uznana za nikłą. Zostawiając w tym miejscu na boku koszty naprawy wyliczone przez biegłego, nie sposób znaleźć racjonalnego wytłumaczenia dla zbycia przez K. W. (1) samochodu powodowi, po dokonaniu częściowej naprawy, w tym lakierowania, za cenę wyższą jedynie o 861 zł od ceny kupna. Trudno także uwierzyć powodowi, że skoro kupował pojazd za okazyjną cenę (1/3 wartości późniejszej sumy ubezpieczenia) i wiedział, że jest to auto powypadkowe, nie zainteresował się, jakiego rodzaju były szkody, jaki był przebieg samochodu, co było naprawiane.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do podważenia oceny Sądu pierwszej instancji w zakresie opinii biegłego M. U.. Rzekomy brak kategoryczności czy sprzeczność wniosków biegłego jest wyłącznie efektem wybiórczego przytoczenia fragmentów opinii. Jakkolwiek biegły w istocie używa sformułowania „trudno jednoznacznie potwierdzić, że samochód (...) okazany ubezpieczycielowi (...) był tym samym co zakupiony przez powoda od P. K. W. (1)”, to jednak wskazane pod tym stwierdzeniem wątpliwości, zestawione z pozostałym materiałem dowodowym i łącznie z nim ocenione poprzez pryzmat zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, pozwalają na kategoryczne stwierdzenie o braku tożsamości obu pojazdów. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że dowód z opinii biegłego także podlega ocenie sądu, który ostatecznie decyduje o przydaniu mu określonej mocy dowodowej. Skarżący w swoich wywodach w istocie pomija kwestię braku tzw. „szyberdachu” w pojeździe przedstawionym do ubezpieczenia. Zagadnienie to podnoszone było przez powoda w zarzutach do opinii biegłego, który w odpowiedzi wskazał jednoznacznie, po pierwsze na nieistnienie przesłanek świadczących o wymianie dachu na inny (bez elementu przesuwne), po wtóre – na brak technologicznego i ekonomicznego uzasadnienia takowej wymiany.

Odmawiając dopuszczenia dodatkowej opinii biegłego, Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Opinia M. U. była kompletna, przekonująca, a biegły wyjaśnił wszelkie wątpliwości w pisemnej opinii uzupełniającej. Bez większego znaczenia pozostaje okoliczność, że K. W. (1) kupił uszkodzony pojazd wraz z niektórymi częściami zamiennymi. Sama wartość robocizny oraz materiałów lakierniczych wyceniona została na prawie 30.000 zł, co czyni naprawę niewiarygodną w kontekście ceny sprzedaży pojazdu powodowi. Z tych samych względów Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do przeprowadzenia dowodu z dodatkowej opinii w postępowaniu apelacyjnym.

Konsekwencją fiaska zakwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy było niepowodzenie zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych.

W stanie faktycznym przyjętym przez Sąd pierwszej instancji brak jest stwierdzenia, że pojazd nie był naprawiany. Dla istoty sprawy kwestia, czy samochód, który kupił powód od K. W. został poddany naprawie czy też nie, ma znaczenie drugorzędne. Relevantne jest bowiem, jaki pojazd został przedstawiony pośrednikowi ubezpieczeniowemu i jaki objęty został umową ubezpieczenia. Niezależnie od tego, jak wskazano wyżej, kwestie natury ekonomicznej sprzeciwiają się przyjęciu, że nabyty przez skarżącego samochód był naprawiany.

Trafne było też ustalenie, że do ubezpieczenia przedstawiony został przez powoda pojazd inny, niż nabyty przez niego od K. W.. Sam nr VIN nie przesądza o tożsamości pojazdu, zważywszy na powszechnie znane nieuczciwe praktyki rynkowe. VIN (ang. Vehicle Identification Number) jest unikatowym numerem nadawanym określonemu pojazdowi przez producenta, co oznacza, że nie mogą wystąpić w obrocie (bez naruszenia przepisów prawa) dwa samochody o tym samym numerze VIN. Nr (...) został nadany przez producenta pojazdowi marki (...) wyprodukowanemu w 2008 r. w kolorze srebrnym, z tapicerką w kolorze czarnym, z zainstalowanym dachem przesuwnym, który uległ częściowemu spaleni. Samochód, który został poddany oględzinom przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, żadnej z tych cech nie miał. Bez znaczenia pozostaje fakt, że pośrednik ubezpieczeniowy nie zgłaszał zastrzeżeń co do stanu technicznego pojazdu, skoro przedstawiono mu pojazd sprawny, a osoba taka nie ma technicznych możliwości do stwierdzenia oryginalności numeru VIN.

Zaskarżony wyrok nie narusza także prawa materialnego.

Zauważyć wypada, że strona powodowa nie zakwestionowała w żaden sposób skuteczności złożenia oświadczenia w imieniu pozwanej o uchyleniu się od skutków czynności prawnej działanej pod wpływem błędu istotnego.

Przede wszystkim jednak powód nie wykazał, że w ogóle doszło do zawarcia ważnej umowy ubezpieczenia pojazdu mechanicznego. Poza sporem wydaje się pozostawać, że wolą przedstawiciela pozwanej było zawarcie umowy ubezpieczenia majątkowego, którego przedmiotem miał być pojazd mechaniczny okazany przedstawicielowi, identyfikowany nr. VIN. Tymczasem brak było tożsamości między pojazdem okazanym przy zawieraniu umowy a pojazdem zaopatrzonym oryginalnie przez producenta w nr VIN okazany przedstawicielowi ubezpieczyciela. Trudno w tej sytuacji mówić o zgodnych oświadczeniach woli prowadzących do zawarcia umowy, o której mowa w art. 805 §1 k.c. Pojazd, który miał zostać objęty ochroną ubezpieczeniową, zgodnie z wolą pozwanej, de facto nie istniał. Nie wiadomo jest także, który pojazd stał się przedmiotem kradzieży, czy ten nabyty od K. W. czy ten okazany ubezpieczycielowi. Gdyby przyjąć jednak, że do zawarcia umowy doszło, w pełni podzielić należałoby wywody dotyczące błędu, zaoferowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji.

Nieskuteczny okazał się także zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Odstępstwo od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik procesu, skutkujące w istocie przetruceniem kosztów postępowania na stronę wygrywającą, wymaga wystąpienia szczególnych okoliczności sprawy. Sama niekorzystna sytuacja materialna przegrywającego proces do takowych nie należy.

W badanej sprawie nie zachodziły jakiegokolwiek przesłanki uprawniające powoda do przyjęcia, że jego roszczenie jest słuszne, wobec czego zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji art. 98 §1 k.p.c. było ze wszech miar trafne.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym na podst. art. 374 k.p.c.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw.

z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Również Sąd Apelacyjny nie doszukał się przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c. Wskazując na aktualność poczynionych wyżej odnośnie do kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego uwag, podnieść dodatkowo należy, że wobec kategorycznego

i przekonującego stanowiska Sądu Okręgowego zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, brak było jakiegokolwiek podstaw do założenia, że wniesiony środek odwoławczy może okazać się skuteczny.

SSA Marek Boniecki